

Szanowna Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu R.P.

*Szanowno Pani Marszałko*

Jako uczestnik IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w dniu 16 grudnia 2011 roku, byłem sygnatariuszem listu otwartego do Pani Marszałek Sejmu z prośbą o wsparcie nas działkowców w walce o zachowanie naszych praw określonych w ustawie z 8 lipca 2005 roku.

Niestety, mimo upływu 3 miesięcy od tamtego czasu nadal nasze prośby o wsparcie pozostają bez echa.

Nadal przed działkowcami istnieje groźba radykalnej zmiany ustawy i tym samym usunięcie ogrodów działkowych z zajmowanych terenów.

Nadal istnieje groźba, że w demokratycznym państwie, w którym rządy sprawuje partia polityczna o przymiotniku obywatelska, kilka milionów obywateli, korzystających z ogrodów działkowych nie ma wpływu na swój los. Wskazuje na to chociażby fakt, że przed Trybunałem Konstytucyjnym do obrony ustawy o ROD z 2005 roku, Sejm wyznaczył dwóch posłów, którzy dali się poznać w minionych latach jako bardzo aktywni w procesie zmiany tej ustawy.

Nadal istnieje groźba, że wiele terenów zajmowanych przez ogrody działkowe, zostanie sprzedanych na cele komercyjne.

Oczekujemy decyzji zgodnych z prawem, ale również z szeroko pojętym interesem społecznym. Pani Marszałek jako lekarz najlepiej wie jak dużą rolę w życiu człowieka zwłaszcza w podeszłym wieku, spełnia ruch na świeżym powietrzu. Państwo łoży ogromne pieniądze na wsparcie najuboższych, na rehabilitację ruchową, na urządzenie terenów zielonych. Działkowcy mają to wszystko na swoich działkach, a związek działkowców utrzymuje się ze składek członkowskich bez dotacji państwa.

Z niepokojem oczekujemy na zakończenie rozpętanej nagonki na Polski Związek Działkowców. Apelujemy i prosimy Panią Marszałek o zaangażowanie się w sprawy rodzinnych ogrodów działkowych.

Nie zgadzamy się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami tej samej Konstytucji najpierw są z nią zgodne, a po kilku latach już nie.

Z przykrością konstatujemy, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pani jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców.

Ustka dnia 15 marca 2012

*Jan Horociński*